

Sygnatura akt III C 814/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 25 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Joanna Suhecka

Protokolant:Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2016 r. S.

sprawy z powództwa Syndyk Masy Upadłości (...) (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S.

przeciwko P. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. S. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości (...) (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. kwotę 479,52 zł (czterysta siedemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 października 2014r.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 147 zł (sto czterdzieści siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

SSR Joanna Suhecka

Sygn. akt III C 814/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 kwietnia 2016r. wydanego w postępowaniu uproszczonym

Powód Syndyk Masy Upadłości (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. S. kwoty 736,18 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 479,52 zł od 15 stycznia 2013r. i od kwoty 256,66 zł od 27 października 2012r. oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że spółkę (...) łączyła z pozwanym umowa zlecenia, na podstawie której pozwany zobowiązał się do wykonywania czynności przewozowych, w tym do prowadzenia pojazdów. Pozwany zobowiązał się do przestrzegania obowiązującego w spółce zarządzenia dotyczącego norm zużycia paliwa dla poszczególnych samochodów eksploatowanych przez spółkę i pokrycia kosztów wynikających z przekroczenia tych norm. Na podstawie karty drogowej kierowcy wystawionej przez pozwanego ustalono, że pozwany znacznie przekroczył dopuszczalną normę zużycia paliwa, gdyż zamiast zużyć 1011 litrów, zużył 1267 litrów. Spółka obciążyła go kosztem nadwyżki wystawiając fakturę z dnia 23 października 2012r. na kwotę 1335,09 zł. Należność z tej faktury została skompensowana z należnym pozwanemu wynagrodzeniem i w niniejszym procesie powód dochodził wyłącznie kwoty 256,66 zł. Roszczenie w zakresie kwoty 479,52 zł odpowiada kwocie, jaką spółka została obciążona z tytułu mandatu za nieprawidłowe parkowanie pojazdu, który w dacie wystawienia mandatu był użytkowany przez pozwanego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 listopada 2014r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw zaskarżając nakaz w całości.

W sprzeciwie pozwany podniósł, że karta drogowa, w oparciu o którą nastąpiło wyliczenie ilości zużytego paliwa, nie została przez niego wypełniona, natomiast karta drogowa, w oparciu o którą ustalono, że kierował pojazdem w dacie wystawienia mandatu, została wprawdzie wypełniona przez niego, lecz na szkoleniu, jakie zostało przeprowadzone przez spółkę (...). Zarzucił, że nie przedstawiono mu żadnych dokumentów potwierdzających przyjęcie i przekazanie któregokolwiek z pojazdów, z którymi związane są zgłoszone roszczenia.

Ustosunkowując się do zarzutów pozwanego powód podtrzymał swoje żądanie w całości. Wskazał na to, iż pozwany przyznał, że wypełnił kartę drogową potwierdzającą, że odbył kurs do Wielkiej Brytanii, gdzie nastąpiło wystawienie mandatu. W odniesieniu do drugiej karty drogowej powód stwierdził, że pozwany nie zaprzeczył, aby odbył kurs udokumentowany tą kartą, natomiast okoliczność, iż nie spotkało się z zarzutem pozwanego potrącenie należności z tytułu wynagrodzenia z należnością z tytułu faktury obejmującej zapłatę za tzw. przepał, potwierdza zasadność wystawienia tej faktury wobec pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 czerwca 2012r. została zawarta umowa zlecenia pomiędzy (...) sp. z ograniczoną odpowiedzialnością w S. a P. S.. Na podstawie tej umowy pozwany zobowiązał się do wykonania czynności przewozowych, w tym do prowadzenia obsługi pojazdów powyżej 3,5 tony na trasach krajowych i międzynarodowych. Umowa została zawarta na okres od 13 czerwca do 30 września 2012r. W oparciu o tę umowę zleceniodawca powierzył pozwanemu mienie z obowiązkiem rozliczenia w postaci samochodu ciężarowego z paliwem oraz telefonu komórkowego z limitem na rozmowy, przekazanie tego mienia miało nastąpić na podstawie protokołu przekazania. W § 7 umowy strony postanowiły, że zleceniobiorca zobowiązuje się do pokrycia kosztów wynikających z przekroczenia norm paliwowych i przekroczenia limitu rozmów telefonicznych, a w § 8 umowy, że zleceniobiorca wyraża zgodę na dokonanie potrąceń z wynagrodzenia przysługujących przeciwko niemu wierzycielności zleceniodawcy. Pozwany zapoznał się z zarządzeniem nr (...) i zarządzeniem (...) regulujących normy zużycia paliwa dla poszczególnych samochodów eksploatowanych przez spółkę (...).

Dowód:

- umowa zlecenia k. 13-14

- oświadczenie k. 15

Pierwszy samochód, jaki został pozwanemu przekazany, był to pojazd S. G. o nr rej. (...). Pozwany wyruszył nim w trasę do L. w dniu 14 czerwca 2012r. o godzinie 15:50. Następnego dnia o godzinie 20:01 pojazd ten został nieprawidłowo zaparkowany w obrębie lokalizacji W. B. L. G., wobec czego został wystawiony mandat parkingowy obciążający właściciela pojazdu. Pismem z dnia 5 grudnia 2012r. wezwano spółkę (...) do zapłaty mandatu w kwocie 479,52 zł do dnia 2 stycznia 2013r. W dniu 31 grudnia 2012r. spółka (...) wystawiła wobec pozwanego notę obciążeniową na kwotę 479,52 zł tytułem zwrotu kosztów za powyższy mandat.

Dowód:

- karta drogowa k. 19-20

- wezwanie do zapłaty k. 17-18

- nota obciążeniowa k. 16

- zeznania H. N. k. 57-59

- częściowo zeznania pozwanego k. 69-70

W odniesieniu do ostatniego użytkowanego pojazdu w firmie (...) pozwany nie wypełnił karty drogowej. Do przekazania pojazdu innemu kierowcy doszło na terytorium Francji. W celu udokumentowania okresu, przez jaki pojazd był użytkowany przez pozwanego, pracownik spółki (...) N. wypełniła kartę drogową dla pojazdu M. o nr rej. (...). Wpisała w karcie dane przekazane jej przez innego pracownika, prawdopodobnie kierownika transportu. W karcie wskazano, że stan licznika w chwili wyjazdu wynosił 448.004 km, w dacie zakończenia kursu – 451.492 km, a ilość przebytych kilometrów to 3.488. W zakresie zużycia paliwa wskazano, że w dacie wyjazdu stan paliwa wynosił 900 litrów, a przy wypełnieniu karty – 860 litrów, zaś w czasie wykonywania kursu zakupiono paliwo w ilości 220,02 litra, 656,33 litra i 351 litra.

H. N. sporządziła rozliczenie zużycia paliwa dla trasy objętej powyższą kartą, według którego norma zużycia paliwa wyniosła 1011 litrów, a zużycie rzeczywiste 1267 litrów.

W dniu 23 października 2012r. spółka (...) wystawiła wobec pozwanego fakturę VAT na kwotę 1335,09 zł za przepał paliwa w sierpniu 2012r. na wyżej wskazanym samochodzie w wysokości 256 litrów.

Dowód:

- zeznania pozwanego k. 69-70
- karta drogowa k. 23-24
- zeznania H. N. k. 57-59
- rozliczenie paliwa k. 22
- faktura VAT k. 21

W spółce (...) obowiązywały normy zużycia paliwa, których przestrzeganie było weryfikowane po zdaniu przez kierowcę karty drogowej. Dane zawarte w karcie dotyczące przebiegu trasy, ilości pokonanych kilometrów oraz stanu paliwa, były porównywane z danymi rejestrowanymi przez system GPS. System ten rejestrował rzeczywistą trasę pojazdu i ilość przebytych kilometrów. Na trasie paliwo pobierane było za pomocą kart paliwowych(...). Spółka drogą elektroniczną otrzymywała raporty z tankowania obejmujące informacje o dacie tankowania, ilości pobranego paliwa i osobie dokonującej tankowania. Powyższe dane były porównywane z ilością paliwa zużytego według deklaracji kierowcy zawartej w karcie drogowej oraz z informacjami o przebytej trasie pobranymi z systemu GPS. Ponadto samochody wyposażone były w sondy zbiornika paliwa zsynchronizowane z systemem GPS. Sonda pozwalała na ustalenie, czy następowały skoki w utracie paliwa. Dane z GPS mogły zostać zapisane poprzez wydrukowanie raportu. W spółce realizowana była procedura ISO 9000, według której przekazanie pojazdu następowało na podstawie karty przekazania pojazdu.

Dowód:

- zeznania A. C. k. 68-69

Postanowieniem z dnia 10 września 2014r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. obejmująca likwidację majątku dłużnika.

Dowód:

- postanowienie z dnia 10 września 2014r.

Pismem z dnia 6 października 2014r. Syndyk wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 736,18 zł. Pismo to zostało nadane listem poleconym dnia następnego.

Dowód:

- pismo z dnia 6 października 2014r. z dowodem nadania k. 12

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo częściowo okazało się zasadne.

Powód dochodził należności w związku z nieprawidłowym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego w ramach łączącej pozwanego z upadłą spółką umowy zlecenia i powstaniem po stronie spółki szkody. Podstawę prawną roszczenia stanowił zatem art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, z które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) występuje szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda jest spowodowana niewykonaniem lub nienależyte wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) zachodzi związek przyczynowy między faktem nienależytego lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Powód dochodząc odszkodowania za nieprawidłowe - według niego- wykonanie umowy przez pozwanego winien był wykazać fakt nienależytego wykonania przez niego obowiązków umownych, powstanie szkody i jej wysokość oraz związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego a tą szkodą. Ustawodawca w art. 471 k.c. wprowadził jedynie domniemanie winy, zaś obowiązkiem wykazania pozostałych przesłanek odszkodowawczych obciążył dochodzącego pokrycia szkody.

Zdaniem Sądu z obowiązku wykazania okoliczności stanowiących podstawę żądania i jego wysokości powód wywiązał się jedynie częściowo, a mianowicie w zakresie należności dotyczącej mandatu parkingowego, którym została obciążona spółka (...). Dowody, które wskazują na to, że w dacie wystąpienia zdarzenia skutkującego wystawieniem mandatu, pojazd był użytkowany przez pozwanego, to: wypełniona przez pozwanego karta drogowa o nr (...) (k. 19-20), a także częściowo zeznania pozwanego, który wskazał, że pierwszym pojazdem, który został mu przekazany przez spółkę w ramach zawartej umowy zlecenia był samochód S. G.. Pozwany przyznał, że wskazana karta drogowa została przez niego podpisana i wypełniona przynajmniej w części dotyczącej danych o dacie wyjazdu, przyjazdu i przebiegu trasy. Pozwany wprawdzie podnosił, że jest to karta szkoleniowa, jednakże o ile w sprzeczności okoliczność ta została przedstawiona przez niego w sposób kategoryczny, to już w trakcie zeznań pozwany jedynie wskazywał, że możliwym jest, iż karta ta została sporządzona podczas szkolenia obejmującego między innymi przyuczenie w zakresie wypełniania kart drogowych używanych w spółce (...), gdyż odbył takie szkolenie w związku z zawartą umową ze spółką. Sąd uznał, że pozwany nie podważył skutecznie tego, że przedmiotowa karta stanowi potwierdzenie wykonania przez niego wskazanej w karcie trasy pojazdem S. G.. Zarzuty, które podniósł pozwany opierają się wyłącznie na przypuszczeniach, a sam pozwany nie był pewny ich zasadności. Przy tym pozwany nie podjął inicjatywy dowodowej w celu dalszego wyjaśnienia, w jakich okolicznościach została wypełniona przedmiotowa karta. Sąd miał dodatkowo na uwadze, iż pozwany przyznał, że pierwszym pojazdem przekazanym mu przez spółkę był samochód S. G.. Pozwany zawarł ze spółką umowę na okres od 13 czerwca do 30 września 2012r., zaś wyjazd w trasę – według omawianej karty – nastąpił w dniu 14 czerwca 2012r., co świadczy o tym, że pozwany mógł odbyć szkolenie i wyruszyć w pierwszy kurs udokumentowany tą kartą. Hipotetyczna wersja przedstawiona przez pozwanego, że karta może pochodzić ze szkolenia, jest o tyle wątpliwa, że pozwany nie wyjaśnił, dlaczego karta – mimo że miała mieć charakter szkoleniowy – została przekazana do spółki. Zasady doświadczenia życiowego nakazują sądzić, że jeśli pozwany wypełnił kartę w ramach szkolenia, to raczej winien był zachować ją dla siebie jako wzór do sporządzenia dokumentów w trakcie wykonywania umowy. Z kolei porównanie danych z wezwania do zapłaty, informujących o okolicznościach stanowiących podstawę wystawienia mandatu (k. 17), z danymi z karty drogowej, w połączeniu z zeznaniami pozwanego, który ostatecznie przyznał, iż możliwym jest, że pojazd po wyjechaniu z bazy w dniu 14 czerwca 2012r. o godz. 15:50 mógł znajdować się w L. w dniu następnym o godz. 20:01, pozwalało na ustalenie, że pojazd, którego dotyczy mandat, był wówczas użytkowany przez pozwanego i pozwany jako kierowca

ponosi odpowiedzialność za nieprawidłowe jego zaparkowanie. Wobec powyższego Sąd uznał, że wystawienie wobec pozwanego noty obciążeniowej na kwotę 479,52 zł (k. 16) było zasadne.

W odniesieniu do roszczenia o odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 479,52 zł zdaniem Sądu było ono częściowo zasadne, albowiem powód nie wykazał, by roszczenie w tym zakresie stało się wymagalne w dniu 14 stycznia 2014r. Data ta pokrywa się z datą płatności wskazaną na nocie obciążeniowej, jednakże nie został zaoferowany materiał na okoliczność, iż nota ta została przed wskazanym terminem doręczona pozwanemu, a pozwany okoliczności tej nie potwierdził. Do roszczenia o odszkodowanie znajduje zastosowanie art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dopiero zatem skuteczne wezwanie dłużnika do zapłaty odszkodowania rodzi po stronie dłużnika odpowiedzialność z tytułu odsetek. Pozwany zeznał, że otrzymał wezwanie do zapłaty wystawione przez syndyka. Z akt sprawy wynika natomiast, że wezwanie obejmujące kwotę dochodzoną pozwem, zostało wysłane do pozwanego listem poleconym w dniu 7 października 2014r. (k.12). Do tej daty Sąd doliczył 14 dni uwzględniając fakt, iż pozwany potwierdził odbiór pisma, a jednocześnie to, iż brak danych, kiedy doręczenie to nastąpiło, i w konsekwencji Sąd przyjął, że pozwany najpóźniej otrzymał wezwanie w dniu 21 października 2014r. Roszczenie o odsetki za opóźnienie Sąd uwzględnił od dnia następnego, a w pozostałym zakresie oddalił.

Zdaniem Sądu nie zostało natomiast wykazane roszczenie o zapłatę kwoty 256,66 zł z odsetkami za opóźnienie od tej kwoty, którego powód dochodził tytułem kosztów za przekroczenie norm paliwa. Sąd uznał, że materiał, który zaoferowała strona powodowa jest niewystarczający do przyjęcia, że zaistniały okoliczności stanowiące podstawę obciążenia pozwanego należnością z faktury VAT nr (...) (k. 21). Karta drogowa mogąca stanowić podstawę ustalenia ilości zużytego paliwa oraz przebytej odległości (k. 23-24) nie została wypełniona przez pozwanego. Skoro pozwany nie potwierdził danych ujętych w tej karcie to nie mogła być ona uznana za dostateczny dowód na okoliczność ilości zużytego paliwa i przebytej odległości. Na podstawie zeznań świadka H. N. Sąd ustalił, że przedmiotowa karta została przez tego świadka wypełniona w ramach obowiązków służbowych, a celem działania świadka było uzupełnienie brakującej dokumentacji dotyczącej pojazdu, gdyż pozwany karty tej nie wypełnił i nie zdał spółce (...) w związku z zakończeniem współpracy z tą spółką. Świadek nie potrafił jednak w sposób kategoryczny przedstawić, w jaki sposób doszło do ustalenia danych ujętych w karcie, kto dane te jej przekazał oraz z jakich źródeł czerpał wiedzę o ich wysokości. Podana przez świadka wersja, jak doszło do wypełnienia karty, jest jedynie wersją przypuszczalną. Świadek, co zrozumiałe, nie potrafił przypomnieć sobie wszystkich okoliczności dotyczących ustalenia danych ujętych w karcie. Do dowodu w postaci karty drogowej wypełnionej przez inną osobę niż kierowca należało podejść z ostrożnością, gdyż świadek H. N. wskazała, że karty drogowe winny być wypełniane wyłącznie przez kierowców, analogicznie zeznał A. C., który jednocześnie podał, że nie spotkał się z przypadkiem, aby taką kartę wypełniła inna osoba. Zdaniem Sądu zeznania świadka H. N. mogły być jednak wyłącznie dodatkowym dowodem, który potwierdziłby zasadność wypełnienia przedmiotowej karty wobec tego, że nie została ona zdana przez kierowcę. Niezbędne jednak było przedstawienie dowodów potwierdzających, że dane w tej karcie zostały naniesione prawidłowo i odpowiadają one rzeczywistości stanowi rzeczy. Z zeznań świadka A. C. jednoznacznie wynika, że istniała możliwość udokumentowania danych stanowiących podstawę ustalenia, czy doszło do przekroczenia norm zużycia paliwa. Świadek ten podał, że dane z karty drogowej były zawsze weryfikowane z danymi z systemu GPS oraz z danymi z raportów tankowania. Zeznał również, że informacje te dostępne w formie elektronicznej mogły sporządzone w formie pisemnej poprzez wydrukowanie raportów i danych. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie przedstawienie tego rodzaju materiału było niezbędne, albowiem wobec wypełnienia karty drogowej nie przez kierowcę zachodziła potrzeba udokumentowania, iż dane ujęte w karcie zostały ustalone w sposób prawidłowy. Taki materiał dokumentarny był najważniejszy do tego, aby wykazać, iż wyliczenie zużycia paliwa sporządzone przez H. N. (k. 22) jest prawidłowe, tym bardziej, że nie zostały ujawnione żadne przeszkody w tym, aby taki materiał mógł zostać przez wierzyciela sporządzony w celu udokumentowania roszczeń wynikających z faktury VAT nr (...) (k. 21). Zeznania świadków mogły mieć charakter jedynie pomocniczy, tym bardziej, że świadkowie nie pamiętali indywidualnych szczegółów dotyczących ustalonych kilka lat wcześniej danych stanowiących podstawę weryfikacji, czy normy zużycia paliwa zostały zachowane.

Dodać również należy, że powód nie przedstawił dowodów na okoliczność wartości paliwa, które miało zostać zużyte ponad ustaloną normę. Brak jest też dowodów na potwierdzenie tego, że spółka (...) złożyła wobec pozwanego oświadczenie o potrąceniu należności z wynagrodzenia pozwanego z należnością z faktury VAT nr (...), a pozwany okoliczności tej nie potwierdził. Wykluczone było zatem przyjęcie, jak podnosiła strona powodowa, iż pozwany dotychczas nie kwestionował zasadności obciążenia go należnością z powyższej faktury.

Mając powyższe na względzie Sąd w pozostałej, omówionej części powództwo jako niewykazane oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zapadło na podstawie art. 100 k.p.c. przy ustaleniu, że powód wygrał proces w 65 %. Do kosztów poniesionych przez powoda należała opłata od pozwu w kwocie 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej ustalonej według wartości przedmiotu sporu na kwotę 180 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa, łącznie 227 zł. Na rzecz powoda zasądzeniu podlegała zatem kwota 147 zł (65 % z 227 zł).

SSR Joanna Suchecka